

## Rozdział I

# Ogólnosystemowe uwarunkowania informatyzacji postępowania egzekucyjnego w sprawach cywilnych

Andrzej Grzegorz Harla

## I. Wstęp

1.1. Tak zwana cywilizacja informatyczna stała się faktem co najmniej od końca lat 90. XX w. Informatyzacja i komputeryzacja dotyczy wielu (można uznać, że większości) niewrażliwych aspektów sfery prywatnej i publicznej życia ludzkich społeczności (krajów, państw, narodów itd.). Procesy informatyzacji niosą ze sobą nie tylko szanse na znaczny rozwój społeczno-gospodarczy i wzmocnienie bezpieczeństwa (zbiorowego i indywidualnego), ale także szereg bardzo poważnych zagrożeń dla sfery wolności jednostki i demokratycznych systemów (porządków) prawnych. Wyspecjalizowane oprogramowania komputerowe już dziś są w stanie zapewnić komputerom automatyczne podejmowanie decyzji w konkretnych sprawach bez udziału czynnika ludzkiego. Obecnie nie da się przewidzieć wszystkich następstw takiego układu. Rozwoju informatyzacji i komputeryzacji (ze względu na procesy globalizacji, ale głównie ze względu na ludzką naturę) nie da się powstrzymać czy choćby znacząco opóźnić lub ograniczyć. Nie da się tego uczynić także za pomocą prawnych unormowań (nakazów i zakazów), albowiem nawet rygorystyczne unormowania prawne, tak krajowe, jak i ponadnarodowe, mają ze swej istoty ograniczoną skuteczność i nie są w stanie tego zmienić żadne motywy ustawodawcze ani nawet najlepsze chęci tak rządzących, jak i rządzonych.

1.2. Celem tego opracowania jest przedstawienie kilku ogólnych refleksji dotyczących ogólnosystemowych uwarunkowań informatyzacji cywilnego postępowania egzekucyjnego w polskim systemie (porządku) praw-

nym. Tak ujęty cel daje dużą swobodę (ale nie dowolność) w ujęciu problemu<sup>1</sup> będącego przedmiotem opracowania<sup>2</sup>. Aby osiągnąć zamierzony cel, artykuł obejmuje bardzo zwarte przedstawienie systematyki prawa, gdyż stanowi ona układ odniesienia dla prowadzonych w nim rozważań na temat cywilnych organów egzekucyjnych oraz przewodnich postulatów postępowania (dwa postulaty: sprawności i skuteczności postępowania).

*Pro ordo*, w celu uniknięcia nieporozumień terminologicznych należy zaznaczyć, że używane w opracowaniu pojęcie „cywilne postępowanie egzekucyjne” oznacza egzekucyjne postępowanie sądowe w sprawach cywilnych. Stąd też termin „cywilne postępowanie egzekucyjne” jest po prostu zamiennikiem terminologicznym dla używanego w nauce pojęcia „sądowe postępowanie egzekucyjne (w sprawach cywilnych)”<sup>3</sup>.

## II. Systematyka prawa i uwarunkowania ogólnosystemowe

2.1. Na potrzeby opracowania jako punkt wyjścia dla prowadzonych w nim rozważań przyjęto (ze względu na stosowaną w nim metodę aksjomatyczno-dedukcyjną<sup>4</sup>) metodologiczny podział prawa przedmio-

---

<sup>1</sup> Tak wyraźne zaakcentowanie idei artykułu podyktowane jest tym, że nie znając tej idei i nie orientując się w całokształcie intencji autora, siłą rzeczy odbiorca jest zazwyczaj zmuszony interpretować podane w danym opracowaniu rozważania i wskazania według własnych koncepcji ogólnych, co może doprowadzić do znacznego wypaczenia myśli przewodniej opracowania.

<sup>2</sup> Konsekwencją tego założenia jest selektywny (ale nie subiektywny) dobór literatury. W ogólnym przedstawieniu i zrozumieniu problemów i zagadnień zawartych w opracowaniu nie jest konieczne dokonanie wyczerpującego przeglądu poglądów nauki i ich omówienie. W gruncie rzeczy nie pozwalają na to ramy objętości artykułu. Zabieg ten ma także cel dodatkowy: skierować uwagę środowisk prawniczych, zainteresowanych cywilnym postępowaniem egzekucyjnym, na poruszone tu kwestie i zarazem przyczynić się do zainicjowania stosownej wymiany poglądów i dyskusji. Z założenia zostało natomiast pominięte orzecznictwo (zarówno sądowe, jak i trybunalskie).

<sup>3</sup> Zob. nazwy podręczników akademickich, np.: F. Kruszelnicki, *Zarys systemu polskiego prawa egzekucyjnego i zabezpieczającego*, Warszawa 1934; E. Wengerek, *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1978; K. Korzan, *Sądowe postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1986; P. Pogonowski, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne*, Warszawa 2007; A. Marciniak, *Postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2008; idem, *Sądowe postępowanie egzekucyjne*, Warszawa 2011.

<sup>4</sup> W kwestii istoty metody aksjomatyczno-dedukcyjnej zob. np. J. Wawrzycki, *Wstęp*, [w:] I. Newton, *Matematyczne zasady filozofii przyrody*, Kraków 2011, s. 22, przypis 20. Zob.

towego na trzy gałęzie prawa: prawo administracyjne (PA), prawo cywilne (PC) i prawo karne (PK). W ramach każdej z tych gałęzi występuje podział na prawo materialne i prawo procesowe/proceduralne (odpowiednio: administracyjne prawo materialne (APM), administracyjne prawo procesowe (APP), cywilne prawo materialne (CPM), cywilne prawo procesowe (CPP), karne prawo materialne (KPM), karne prawo procesowe (KPP). Ze względu na używane pojęcia „sprawa administracyjnej administracyjna”, „sprawa cywilna” i „sprawa karna”<sup>5</sup> można mówić, że występuje także administracyjne prawo ustrojowe (APU), cywilne prawo ustrojowe

---

także: K. Ajdukiewicz, *Zarys logiki*, Warszawa 1958, s. 160–161; idem, *Logika pragmatyczna*, Warszawa 1975, s. 204–217; J.M. Bocheński, *Współczesne metody myślenia*, Poznań 1992, s. 76–85; T. Kotarbiński, *Kurs logiki dla prawników*, Warszawa 1974, s. 134–152; S. Lewandowski, A. Malinowski, J. Petzel, *Logika dla prawników. Słownik encyklopedyczny*, Warszawa 2004, s. 8 i 219; A. Podsiad, Z. Więckowski, *Mały słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Warszawa 1983, s. 55 (hasło „dedukcja”), s. 153 (hasło „indukcja”), s. 214 (hasło „metoda”); K. Twardowski, *O naukach apriorycznych, czyli racjonalnych (dedukcyjnych) i naukach aposteriorycznych, czyli empirycznych (indukcyjnych)*, [w:] K. Twardowski, *Wybrane pisma filozoficzne*, Warszawa 1965, s. 363–372.

<sup>5</sup> *De lege lata* tylko sprawa cywilna jest terminem ustawowym i w ustawie zdefiniowanym: zob. art. 1 k.p.c. Sprawa administracyjna nie była i nie jest (niestety) terminem ustawowym. Natomiast sprawa karna nie jest (niestety) terminem ustawowym, aczkolwiek kiedyś nim była. Zob. art. 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 12, poz. 93), który stanowił, że „§1. Wymiar sprawiedliwości w sprawach cywilnych i karnych sprawują sądy powszechne: sądy grodzkie oraz sędziowie pokoju, sądy okręgowe, sądy apelacyjne i Sąd Najwyższy. § 2 Sądy wydają wyroki w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. § 3. Sądy powszechne nie sprawują wymiaru sprawiedliwości w sprawach, przekazanych ustawami szczególnymi innym sądom lub władzom”. Obecnie obowiązująca ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 427 ze zm.; dalej: u.s.p.) nie zawiera terminu „sprawy cywilne i karne”. Przepis art. 1 tej ustawy stanowi, że „§1. Sądami powszechnymi są sądy rejonowe, sądy okręgowe oraz sądy apelacyjne. § 2. Sądy powszechne sprawują wymiar sprawiedliwości w zakresie nienależącym do sądów administracyjnych, sądów wojskowych oraz Sądu Najwyższego. § 3. Sądy powszechne wykonują również zadania z zakresu ochrony prawnej, powierzone w drodze ustaw. § 4. Ilekroć w dalszych przepisach jest mowa o sądach bez bliższego określenia, rozumie się przez to sądy powszechne”. Por. także treść art. 1 k.p.k. i art. 1 k.p.a. Odnotować należy, że terminem ustawowym i zdefiniowanym w ustawie jest termin „sprawy sądowoadministracyjne”: zob. art. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn. Dz.U. z 2012 r., poz. 270 ze zm.; dalej: p.p.s.a.). Warto zarazem zwrócić uwagę na to, że art. 1 p.p.s.a. jest „kalką” legislacyjną art. 1 k.p.c.

(CPU) i karne prawo ustrojowe (KPU)<sup>6</sup>. W przypadku państw należących do Unii Europejskiej (UE), czyli także Polski, w grę wchodzi również akty prawa stanowionego przez organy UE, czyli tzw. prawo europejskie, które mogą ingerować w każdą z dziewięciu ww. gałęzi prawa danego państwa członkowskiego UE<sup>7</sup>.

2.2. Powyższy podział prawa krajowego<sup>8</sup> na dziewięć gałęzi sam w sobie nie uwzględnia kwestii prawa konstytucyjnego. W tym przypadku można prezentować pogląd, że obejmuje ono swoim zakresem (z różnych przyczyn) pewne wybrane normy z zakresu ww. gałęzi prawa, będąc zarazem prawem stojącym wyżej w hierarchii aktów prawnych niż ustawy zwykłe w myśl zasady *Lex superior derogat legi inferiori* („Ustawa wyższa uchyla ustawę niższą”). Stąd też tylko Konstytucja RP<sup>9</sup> może zawierać unormowania, które stanowią uwarunkowania ogólnosystemowe ze względu na tę właśnie zasadę. Innymi słowy, tylko konstytucja może „narzucić” ogólnosystemowe (tj. wspólne i jednolite) uwarunkowania prawne, tzn. takie, które mają zastosowanie we wszystkich wskazanych wyżej gałęziach prawa<sup>10</sup>.

W gruncie rzeczy przepisy prawa konstytucyjnego, a także międzynarodowego i europejskiego, mogą zostać „wpisane” w przedstawiony wyżej metodologiczny podział prawa krajowego według kryterium problematyki przez te przepisy normowane (administratywistyka, cywilistyka, karnistyka; przepisy międzynarodowego prawa publicznego nie podlegają jednakże takiemu „wpisaniu” w całości). Tak „wpisane” przepisy mają pierwszeństwo przed krajowymi regulacjami prawnymi rangi ustawowej (a tym bardziej podustawowej) w myśl zasady *Lex superior dero-*

---

<sup>6</sup> Pominięcie kwestii pojęć i terminów: sprawy administracyjnej, sprawy cywilnej i sprawy karnej pociągnie za sobą konieczność mówienia o prawie ustrojowym tylko w ramach prawa administracyjnego.

<sup>7</sup> Zob. np.: A.G. Harla, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Zarys wykładu*, Warszawa 2011, s. 35 i 36. W płaszczyźnie teoretycznej, ale także w praktycznej prawa (z którymi związana jest także działalność legislacyjna) występuje problem podziału obowiązującego prawa na jego gałęzie i działy. W tej kwestii stosowane są różne metody i rozwiązania.

<sup>8</sup> Jest jeszcze kwestia międzynarodowego prawa publicznego, która ze względu na cel tego opracowania, może zostać pominięta. Należy wszakże mieć na uwadze, że prawo takie może wywoływać skutki prawne w zakresie stosunków objętych regulacjami poszczególnych ww. gałęzi prawa krajowego.

<sup>9</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

<sup>10</sup> Zastosowany tu termin doktrynalny „uwarunkowania ogólnosystemowe” jest w znacznym zakresie odpowiednikiem terminu „uwarunkowania konstytucyjne”.

*gat legi inferiori* (w przypadku prawa konstytucyjnego; zob. art. 8 i art. 87 Konstytucji RP; zob. także art. 187 ust. 1 i art. 195 ust. 1 Konstytucji RP) lub zasady *Lex specialis derogat legi generali* (w przypadku prawa międzynarodowego i prawa europejskiego; zob. art. 91 Konstytucji RP, a także art. 8, art. 87, art. 187 ust. 1 i art. 195 ust. 1 Konstytucji RP).

Po przedstawieniu zakresu pojęciowego terminu „uwarunkowania ogólnosystemowe”, przyjętego na potrzeby tego opracowania, można przejść do dalszych rozważań.

### III. Cywilne organy egzekucyjne

**3.1.** Cywilne postępowanie egzekucyjne jest postępowaniem sądowym unormowanym przez przepisy kodeksu postępowania cywilnego<sup>11</sup>. W myśl art. 758 k.p.c. „Sprawy egzekucyjne należą do właściwości sądów rejonowych i działających przy tych sądach komorników”, a stosownie do art. 759 k.p.c. „§ 1. Czynności egzekucyjne są wykonywane przez komorników z wyjątkiem czynności zastrzeżonych dla sądów. § 2. Sąd może z urzędu wydawać komornikowi zarządzenia zmierzające do zapewnienia należytego wykonania egzekucji oraz usuwać spostrzeżone uchybienia”. Wskazane w art. 758 k.p.c. jednostki prawne<sup>12</sup> (sąd rejonowy i komornik) są organami egzekucyjnymi w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego (wynika to z łącznego odczytania treści art. 758 k.p.c. i nazwy Działu I „Organy egzekucyjne, ich właściwość i postępowanie w ogólności”, obejmującego art. 758–775<sup>1</sup> k.p.c.). Nadmienić należy, że stosownie do art. 804 k.p.c. „Organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym”. Przepis ten odnosi się do obu ww. organów egzekucyjnych, tj. komornika sądowego i sądu rejonowego. *Pro ordo* należy zaznaczyć, że sprawa egzekucyjna (art. 758 k.p.c.) to sprawa cywilna (art. 1 k.p.c.), będąca w drugim

<sup>11</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 101 ze zm.; dalej: k.p.c.).

<sup>12</sup> Użyty w opracowaniu termin doktrynalny „jednostka prawna” oznacza każdą jednostkę, która w świetle prawa może dokonywać czynności (niezależnie od tego, czy ma podmiotowość prawną, i od tego, w czyim imieniu i na czyją rzecz dokonuje pewnych czynności). Tak więc jednostką prawną jest np. osoba fizyczna, osoba prawna, spółka jawna, spółka akcyjna, każdy organ spółki akcyjnej, Skarb Państwa, *statio fisci*.

stadium (tj. w stadium egzekucyjnym; pierwsze stadium sprawy cywilnej to stadium rozpoznawcze).

Ustawa – Prawo o ustroju sądów powszechnych z 2001 r. nie zawiera przepisu w kwestii wykonywania przez sądy rejonowe czynności w charakterze organu egzekucyjnego (art. 758 i 759 k.p.c.) i poprzestaje tylko na stwierdzeniu, że „Sądy powszechne sprawują wymiar sprawiedliwości w zakresie nienależącym do sądów administracyjnych, sądów wojskowych oraz Sądu Najwyższego” (art. 1 § 2 u.s.p.), „wydają wyroki w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej” (art. 42 § 1 u.s.p.) oraz „rozpoznają i rozstrzygają sprawy w postępowaniu jawnym” (art. 42 § 2 u.s.p.)<sup>13</sup>.

Resumując, należy stwierdzić, że w świetle ustawy procesowej (kodeksu postępowania cywilnego) obowiązuje wyraźnie wyartykułowana zasada, że sąd rejonowy jest organem egzekucyjnym w sprawach cywilnych (art. 1 i art. 758 k.p.c.). Przepisy ustawy ustrojowej natomiast kwestię tę pomijają milczeniem (art. 1 i art. 42 u.s.p.). Nie powinno wszakże ulegać wątpliwości, że sąd rejonowy jest (państwową) jednostką prawną, uprawnioną do dokonywania czynności egzekucyjnych w rozumieniu prawa (art. 759 k.p.c.).

Przepisy ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji<sup>14</sup> – w interesującym nas zakresie – zawierają następujące unormowania. W myśl art. 1 tej ustawy „Komornik sądowy, zwany dalej ‘komornikiem’, jest funkcjonariuszem publicznym działającym przy sądzie rejonowym”, natomiast w kwestii wykonywania czynności egzekucyjnych art. 2 ust. 1 u.k.s.e. stanowi, że „Czynności egzekucyjne w sprawach cywilnych wykonuje wyłącznie komornik sądowy, z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w innych ustawach. Komornik wykonuje także inne czynności przewidziane w innych ustawach”. Należy jeszcze wskazać na art. 4 ust. 1 u.k.s.e. stanowiący, że „Komornik używa okrągłej pieczęci urzędowej z godłem Rzeczypospolitej Polskiej, wskazującej w otoku pełnioną funkcję, sąd rejonowy, przy którym działa, imię i nazwisko oraz siedzibę kancelarii”.

Przytoczone wyżej przepisy ustawy procesowej (kodeksu postępowania cywilnego) i ustrojowej (ustawy o komornikach sądowych i eg-

---

<sup>13</sup> Przepis art. 42 § 3 u.s.p. dotyczy wyłączenia jawności rozprawy.

<sup>14</sup> Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (tekst jedn. Dz.U. z 2011 r. Nr 231 poz. 1376 ze zm.; dalej: u.k.s.e.). *Pro ordo* odnotować należy, że przepisy tej ustawy uchyliły przepisy o komornikach zawarte w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

zekucji) wskazują na to, że komornik (sądowy) jest funkcjonariuszem publicznym, uprawnionym i zobowiązanym do dokonywania czynności egzekucyjnych w rozumieniu prawa (art. 759 k.p.c.), ale nie wypowiedają się (*expressis verbis*) w kwestii charakteru prawnego komornika jako organu egzekucyjnego<sup>15</sup>. Już w tym miejscu, na marginesie prowadzonych rozważań, można odnotować nasuwające się intuicyjnie domniemanie, że ustawy (kodeks postępowania cywilnego i ustawa o komornikach sądowych i egzekucji) posługują się terminem „komornik (sądowy)” w dwojakim znaczeniu: organu państwa będącego organem egzekucyjnym w rozumieniu prawa (*de iure* – art. 758 k.p.c. i art. 4 ust. 1 u.k.s.e.) i funkcjonariusza publicznego/urzędnika państwowego<sup>16</sup> (art. 1 u.k.s.e.).

Ze względu na powyższe (brak wyraźnych unormowań w ww. ustawach zwykłych w kwestii określenia statusu prawnego ww. organów egzekucyjnych w rozumieniu ustawy ustrojowej) zachodzi konieczność sięgnięcia do uwarunkowań ogólnosystemowych (w znaczeniu wskazanym wyżej w punkcie II).

Warto przedstawić pogląd, że oba ww. organy egzekucyjne (sąd rejonowy i komornik sądowy) mają w gruncie rzeczy (patrząc przez pryzmat podziału między nie czynności egzekucyjnych) taki sam status hierarchii, tzn. każdy z nich przeprowadza egzekucję jemu tylko przypisaną (kwestia właściwości rzeczowej)<sup>17</sup>. W uzasadnieniu tegoż spostrzeżenia można podnieść, że z punktu widzenia wierzyciela i dłużnika nie ma znaczenia, który organ egzekucyjny (sąd rejonowy czy komornik) przeprowadza daną egzekucję. Wierzyciel jest zainteresowany tym, aby uzyskać od swego dłużnika to wszystko, co mu się należy w ramach tytułu wykonawczego, a dłużnik jest zainteresowany tym, aby wyegzekwowano od niego na rzecz jego wierzyciela tylko to, do czego jest zobowiązany w ramach tytułu wykonawczego (art. 776 i 797 k.p.c.). *Pro forma* nadmienić należy,

---

<sup>15</sup> To nie jest zarzut, tylko stwierdzenie faktu. W moim przekonaniu nie było i nie jest konieczne, aby przepisy tych ustaw to czyniły (aczkolwiek wskazane jest, aby ustawa ustrojowa wprost określiła pewne kwestie w tym zakresie).

<sup>16</sup> Termin „funkcjonariusz publiczny” jest znaczeniowo szerszy od pojęcia „urzędnik państwowy” (teoria zbiorów znaczeniowych).

<sup>17</sup> Nadzór sprawowany przez sąd rejonowy nad komornikiem (art. 759 § 2 k.p.c.), i rozpoznawanie przez ten sąd skarg na czynności komornika (art. 767 k.p.c.) nie zmienia – jak można sądzić – sedna tego spostrzeżenia.

że to twierdzenie oparte jest na postulacie uczciwości obrotu prawnego i jego uczestników<sup>18</sup>.

3.2. Rozważania w płaszczyźnie uwarunkowań ogólnosystemowych należy zacząć od stwierdzenia, że Państwo Polskie jest „demokratycznym państwem prawnym” (art.2 Konstytucji RP) i jest państwem jednolitym (art. 3 Konstytucji RP), a „Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa” (art. 7 Konstytucji RP). Konstytucja przyjęła zarazem zasadę trójpodziału władz, stanowiąc w art. 10, że „1. Ustrój Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej. 2. Władzę ustawodawczą sprawują Sejm i Senat, władzę wykonawczą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, a władzę sądowniczą sądy i trybunały”. Konsekwencją tej zasady są unormowania, w myśl których „Sądy i Trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz” (art. 173 Konstytucji RP) i „wydają wyroki w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej” (art. 174 Konstytucji RP), a „Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne i sądy wojskowe” (art. 175 ust. 1 Konstytucji RP), z tym że „Sądy powszechne sprawują wymiar sprawiedliwości we wszystkich sprawach, z wyjątkiem spraw zastrzeżonych dla właściwości innych sądów” (art. 177 Konstytucji RP). W myśl art. 45 ust. 1 Konstytucji RP „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”<sup>19</sup>.

Stwierdzić należy, że przepisy Konstytucji RP, dotyczące sądów i wymiaru sprawiedliwości, milczeniem pomijają kwestię egzekucji orzeczeń sądowych (i w ogóle nie posługują się pojęciem „komornik sądowy”). Można wszakże prezentować pogląd, że skoro państwo polskie (będące *de iure* demokratycznym państwem prawnym) dysponuje monopolem na stosowanie siły przy rozstrzyganiu spraw prawnych (administracyjnych, cywilnych i karnych), to w konsekwencji tego przymusowe wykonywanie jego decyzji i orzeczeń (także wymagające zastosowania siły) również należy do państwa. *Pro ordo* należy jeszcze stwierdzić, że w imieniu państwa polskiego działają jego organy (np. sądy powszechne). Daje to pod-

---

<sup>18</sup> Por. art. 7 k.c. stanowiący że „Jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary”.

<sup>19</sup> Przepis art. 45 ust. 2 Konstytucji RP dotyczy wyłączenia jawności rozprawy sądowej.



stawę do sformułowania poglądu, że *de iure* „wymiar sprawiedliwości” *sensu largo* obejmuje swoim zakresem nie tylko sądowe rozpoznawanie i rozstrzyganie żądań w sprawach administracyjnych, cywilnych i karnych, ale także przymusowe wykonywanie zapadłych w nich wyroków i innych orzeczeń sądowych. Tego poglądu nie zmienia fakt, że ustawa zasadnicza (Konstytucja RP) i ustawa zwykła (ustrojowa – ustawa – Prawo o ustroju sądów powszechnych) pomijają kwestię egzekucji orzeczeń sądowych. Jak można sądzić, mamy tu do czynienia z tzw. zaszczością historyczną i pewnymi barierami lub nawykami mentalnymi, powstałymi właśnie w związku z tą zaszczością<sup>20</sup>. Warto w tym miejscu wskazać na relację między ustawowymi pojęciami „sprawa cywilna” (art. 1 k.p.c.) i „sprawa egzekucyjna” (art. 758 k.p.c.) – drugie z nich zawiera się w pierwszym. Innymi słowy, sprawa egzekucyjna *ex definitione* wchodzi w zakres pojęciowy sprawy cywilnej z wszelkimi stąd płynącymi konsekwencjami<sup>21</sup>.

Konkludując, można przedstawić pogląd, że komornik (sądowy) jest w świetle ustawy ustrojowej – tak samo jak sąd rejonowy – organem państwa będącym w rozumieniu ustawy procesowej organem egzekucyjnym w sprawach cywilnych, czyli cywilnym organem egzekucyjnym. Jednakże ze swojej istoty jest to organ jednoosobowy, a nie kolegialny. Oznacza to, że termin ustawowy „komornik (sądowy)” ma dwa zakresy pojęciowe – komornik to: organ państwa i osoba fizyczna sprawująca funkcję takiego organu (osoba taka jest funkcjonariuszem publicznym *de lege lata* – urzędnikiem państwowym *ante lege lata*).

3.3. Reasumując, można przedstawić pogląd, że cywilnymi organami egzekucyjnymi w rozumieniu art. 758 k.p.c. są dwa organy państwa: sąd rejonowy i komornik sądowy (art. 2, 3, 7 i 10 Konstytucji RP). Komornik sądowy jest organem jednoosobowym, a osoba fizyczna, pełniąca funkcję komornika (sądowego), jest *de iure* funkcjonariuszem publicznym (art. 1 i 4 u.k.s.e.; ściślej rzecz ujmując – urzędnikiem państwowym

<sup>20</sup> Istota tzw. zaszczości historycznej, o jakiej tu mowa, polega na tym, że w wielu sytuacjach pewne decyzje są podejmowane podświadomie lub nawet nieświadomie, bez zastanowienia się nad nimi i bez poddawania analizie ich zasadności, a decyzje tak podjęte zaczynają same przez się rzutować na decyzje podejmowane w późniejszym czasie. Tak jest nie tylko w prawie i naukach prawnych, ale także w innych dziedzinach życia, np. w matematyce. Zob. np. I. Stewart, *Wielkie problemy matematyczne*, Warszawa 2014, s. 18.

<sup>21</sup> Nie od rzeczy będzie tu wskazanie na zasadę, że pełnomocnictwo procesowe w sprawie cywilnej obejmuje także umocowanie do działania w jej drugim stadium, tj. w postępowaniu egzekucyjnym (art. 91 pkt 2 k.p.c.).

o szczególnym statusie prawnym). Sąd rejonowy jest zaś organem kolegialnym, o złożonej strukturze organizacyjnej (zob. w szczególności: art. 10, 11, 12, 21 i 32 u.s.p.). Oba te organy państwa (sąd rejonowy i komornik), działając jako cywilne organy egzekucyjne, w pełni podlegają postanowieniom art. 51 ust. 2 Konstytucji RP, stanowiącemu że „Władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym”.

#### IV. Dwa przewodnie postulaty – sprawności i skuteczności postępowania

4.1. Rozważania tej części opracowania zostaną rozpoczęte od przytoczenia dwóch wypowiedzi doktryny prawnej, pochodzących wszakże z różnych epok (z 1847 r. i z 2005 r.). Otóż w 1847 r. A. Heylman napisał, że „Szybki i trafny wymiar sprawiedliwości zależy od doskonałości prawa, procedury, organizacji sądów, jako też od umiejętnego i moralnego usposobienia osób do stosowania prawa powołanych”<sup>22</sup>. Natomiast w 2005 r. K. Lubiński stwierdził, że „Współczesna gospodarka wolnorynkowa wraz z całą swoją infrastrukturą bankową, giełdową i ubezpieczeniową wymaga szybkiej i skutecznej egzekucji w sprawach cywilnych i handlowych. Zjawisko przewlekłości i niskiej skuteczności egzekucji w tych sprawach wywołane jest szeregiem przyczyn o różnym charakterze i różnym ciężarze gatunkowym. Do czynników decydujących o szybkim i skutecznym prowadzeniu egzekucji przez komorników zaliczyć należy m.in. właściwe ukształtowanie systemu finansowania egzekucji”<sup>23</sup>. Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że kwestia szybkości postępowania sądowego była podnoszona dużo wcześniej. Tytułem przykładu można wskazać na projekt (z 1791 r.) kodeksu Stanisława Augusta, w którym jako cel procesu cywilnego wskazano: „prędkie, łatwe i niekosztowne pozyskanie tego, co się komu należy”<sup>24</sup>. Warto zwrócić uwagę, że wypowiedź A. Heylmana dotyczy wymiaru sprawiedliwości, a K. Lubińskiego – egzekucji w sprawach cywilnych i handlowych.

---

<sup>22</sup> A. Heylman, *Rys historyczny kodeksu handlowego*, [w:] *Kodeks handlowy. Przekład z przypiskami*, Warszawa 1847, s. VII.

<sup>23</sup> K. Lubiński, *Wstęp*, [w:] *Europejskie systemy finansowania egzekucji komorniczej w sprawach cywilnych i handlowych*, K. Lubiński (red.), Sopot 2005, s. 7.

<sup>24</sup> W. Szafranski, *Kodeks Stanisława Augusta*, Poznań 2007, s. 308.

4.2. Nie wdając się w szczegółowe i wnikliwe wywody, można (ze względu na stosowaną w opracowaniu metodę aksjomatyczno-dedukcyjną) przedstawić propozycję, aby zaniechać w płaszczyźnie ściśle prawnej (ustawowej, doktrynalnej i orzeczniczej) operowania postulatem szybkości, a konsekwentnie posługiwać się postulatem sprawności postępowania. Przemawia za tym głównie to, że takie określenia, jak „powoli” i „szybko”, „mały” i „duży”, nie mają w nauce bezwzględnego znaczenia i odnoszą się zawsze do jakiegoś umownego kryterium<sup>25</sup>, a w praktyce sądowej brak w pełni wiarygodnego i miarodajnego kryterium dla oceny szybkości postępowania, która ma to do siebie, że dla jej miarodajnego określenia zawsze konieczna jest jednostka czasu, np. godzina, doba, tydzień, miesiąc, rok<sup>26</sup>. Ponadto z pragmatycznego punktu widzenia czas trwania postępowania sądowego (liczony w miesiącach i latach) zależy od zbyt wielu czynników, np. od stopnia skomplikowania konkretnej sprawy, obiektywnej możliwości działania w sprawie, a także od wiedzy, umiejętności i charakteru osób uczestniczących w sprawie (nie tylko stron i ich pełnomocników, np. adwokatów lub radców prawnych, ale także sędziów i komorników). Dlatego też lepiej mówić o długotrwałości postępowania, a nie o jego szybkości.

W konsekwencji należy stwierdzić, co następuje: postępowanie sądowe (tak rozpoznawcze, jak i egzekucyjne) powinno być sprawne i skuteczne<sup>27</sup>.

Przez sprawność postępowania należy rozumieć to, że jego czynności w konkretnej sprawie (np. cywilnej) są odpowiednie do jego celu głównego (rozstrzygnięcie o żądaniach stron, wyegzekwowanie świadczenia objętego tytułem wykonawczym) i są podejmowane w odpowiednim cza-

<sup>25</sup> O.G. Sutton, *Opanowanie przestworzy. Zarys teorii lotu*, Warszawa 1970, s. 128.

<sup>26</sup> W kwestii pojęcia czasu i jego pomiaru zob. np. Z. Mrugański, *Czas i urzędzenia do jego pomiaru*, Warszawa 2008, (w szczególności) s. 23 i nast. (Rozdział 2. *Czym jest czas?*), s. 59 i nast. (Rozdział 3. *Czas jako wielkość mierzalna*).

<sup>27</sup> Mówienie o szybkości postępowania w znaczeniu prawnym jest zwodnicze i mylące ze swej istoty, albowiem ocena szybkości postępowania zawsze jest mocno względna i subiektywna, a tym samym niemiarodajna i mało wiarygodna. Stąd też mówienie o szybkości postępowania w prawnym i prawniczym znaczeniu, choć na pierwszy rzut oka niezmiernie korzystne i przydatne, może być porównane do tzw. błędu drugiego rodzaju. *Pro ordo* należy nadmienić, że błąd pierwszego rodzaju polega na odrzuceniu twierdzenia trafnego (prawdziwego), a drugiego – na przyjęciu twierdzenia chybionego (fałszywego) za prawdziwe (trafne). Por. R. Zieliński, *Statystyka matematyczna stosowana. Elementy*, Warszawa 2011, s. 9–10.

sie (ani za wcześnie, ani za późno). Wówczas nie występuje przewlekłość postępowania<sup>28</sup>.

Przez skuteczność postępowania należy natomiast rozumieć to, że postępowanie (np. cywilne) w konkretnej sprawie osiąga zakładany ustawą skutek główny. W przypadku postępowania rozpoznawczego takim skutkiem jest wydanie przez sąd trafnego orzeczenia kończącego sprawę merytorycznie lub proceduralnie<sup>29</sup>. W przypadku postępowania egzekucyjnego takim skutkiem jest to, że organ egzekucyjny dokonuje „trafnych” czynności mających na celu wyegzekwowanie świadczenia objętego tytułem wykonawczym. W przypadku egzekucji świadczenia pieniężnego oznacza to „trafne” zajęcie przez organ egzekucyjny składników majątku egzekwowanego dłużnika (por. art. 841 i 842 k.p.c.), ich spieniężenie i wydanie tą drogą uzyskanych pieniędzy do rąk egzekwującego wierzyciela<sup>30</sup>. Odnotować wszakże należy już w tym miejscu, że w powszechnym odbiorze skuteczność egzekucji jest rozumiana inaczej, a mianowicie rozumie się przez nią to, że w jej wyniku wierzyciel otrzymuje to, co ma zasądzone w tytule wykonawczym (im więcej otrzyma, tym wyższa, większa skuteczność egzekucji). Takie podejście jest w pełni zasadne z tzw. biznesowego punktu widzenia (teoria interesu)<sup>31</sup>, ale nie

---

<sup>28</sup> Postulat sprawności postępowania zawarty jest w art. 6 § 1 k.p.c. stanowiącym że „Sąd powinien przeciwdziałać przewlekłości postępowania i dążyć do tego, aby rozstrzygnięcie nastąpiło na pierwszym posiedzeniu, jeżeli jest to możliwe bez szkody dla wyjaśnienia sprawy”. Z przedstawionych tu rozważań płynie wniosek, że wprowadzenie do kodeksu postępowania cywilnego postulatu szybkości postępowania (art. 6 § 2 k.p.c., dodany nowelą z 16 września 2011 r.; Dz.U. Nr 233, poz. 1381) należy uznać za błąd (*error*).

<sup>29</sup> Orzeczenie jest trafne, gdy jego sentencja (rozstrzygnięcie o żądaniach stron) jest adekwatna do stanu faktycznego i prawnego, prawidłowo ustalonego w konkretnej sprawie. Istotę tego spostrzeżenia oddają łącznie dwie paremie prawnicze: *Da mihi factum, dabo tibi ius* („Daj mi fakty, dam ci prawo”) oraz *Quod non est in actis, non est in mundo* („To, czego nie ma w aktach, nie istnieje w świecie”)

<sup>30</sup> Np. czynności egzekucyjne świadczeń pieniężnych są trafne wtedy, gdy dotyczą majątku egzekwowanego dłużnika i tylko w takich granicach, aby osiągnąć pełne zaspokojenie wierzyciela i pełne pokrycie kosztów postępowania egzekucyjnego.

<sup>31</sup> Por. ponadczasową wypowiedź A. Mogilnickiego (z 1916 r.): „Oprócz praw i obowiązków, ważną, a może pierwszorzędną, rolę w życiu społecznym odgrywa interes. Jest to dążność jednostki lub grupy społecznej do zaspokojenia pewnej rzeczywistej lub urojonej potrzeby życiowej”. Zob. A. Mogilnicki, *Ogólne zasady prawa*, Warszawa 1916 (wyd. I), s. 16 i Warszawa 1939 (wyd. VI.), s. 13. W tej wypowiedzi należy wszakże dokonać jednej korekty, a mianowicie definicja interesu powinna być następująca: interes to pewna rzeczywista lub nierzeczywista (urojona lub pozorna) potrzeba życiowa jednostki, grupy lub zbiorowości społecznej.

powinno ono całkowicie niweczyć rozumienia skuteczności egzekucji w zaproponowanym wyżej znaczeniu ściśle prawnym.

W świetle powyższych rozważań i uwag można stwierdzić, że ocena postępowania sądowego pod kątem jego szybkości (a tym samym powolności) jest oceną bardzo subiektywną i polegającą często na złudzeniach postrzegania. Szybkość postępowania jest funkcją pochodną jego sprawności w rozumieniu wyżej wskazanym. Jeżeli postępowanie jest prowadzone sprawnie, to nie jest *de iure* przewlekłe. Jeżeli zaś nie jest prowadzone w sposób sprawny, to jest – *de iure* – przewlekłe. Oceny (obiektywne) w tym zakresie mogą być wydawane tylko w konkretnej sprawie po wnikliwym zapoznaniu się z jej aktami sądowymi (por. art. 6 k.p.c.). Oba wskazane wyżej postulaty (sprawności i skuteczności postępowania), choć są od siebie odrębne, mają być spełniane jednocześnie, gdyż tworzą razem „nierozłączną parę”<sup>32</sup>. Takie ujęcie kwestii sprawności i skuteczności postępowania utrudnia bezzasadne obarczanie odpowiedzialnością organów procesowych i egzekucyjnych za okoliczności, za które nie ponoszą one odpowiedzialności.

4.3. Z przedstawioną wyżej kwestią dwóch postulatów sprawności i skuteczności postępowania egzekucyjnego (w rozumieniu wyżej przedstawionym)<sup>33</sup> pozostaje w ścisłym związku bardzo trudna i drażliwa kwestia

<sup>32</sup> Nasuwa się porównanie do żeglarskiej zasady, że każdy manewr ma być bezpieczny i skuteczny. „Podstawą szkolenia powinna być następująca zasada: manewr ma być skuteczny, bezpieczny i elegancki. Pierwsze dwa warunki są obowiązujące, co chyba nie ulega wątpliwości. Podkreślić trzeba, że OBA warunki muszą być spełnione. Manewr, który jest skuteczny, ale nie jest bezpieczny, tak samo jak manewr bezpieczny, ale nieskuteczny są manewrami złymi. Od początku szkolenia należy zwracać na to uwagę. Dobrze, gdy również trzeci warunek zostanie spełniony. Nie trzeba go jednak specjalnie ćwiczyć, bo i jak? Każdy manewr wykonany skutecznie i bezpiecznie, bez straty czasu przez sprawnie działającą załogę wygląda elegancko”. Zob. J. Maciejowski, *Nauka żeglowania*, Warszawa 2012, s. 7 i 8. Uwagi te można odnieść *mutatis mutandis* do postępowania cywilnego. Wystarczy termin „bezpieczny” zastąpić terminem „sprawny” – *ergo*: cywilne postępowanie (rozpoznawcze i egzekucyjne) ma być sprawne i skuteczne (w znaczeniu przedstawionym wyżej).

<sup>33</sup> Z prakseologicznego punktu widzenia należałoby mówić o tych postulatach w odwrotnej kolejności, a mianowicie: dwa przewodnie postulaty to postulaty skuteczności i sprawności postępowania, albowiem wpierw należy określić cel (czyli zakładany prawem skutek postępowania), a dopiero potem, znając już cel, zastanowić się nad tym, co, gdzie, kiedy i jak należy uczynić, aby go sprawnie osiągnąć (przy odpowiednim nakładzie sił i środków oraz w odpowiednim czasie).

kosztów takiego postępowania, którą można ująć w pytaniu, kto i za co ma płacić w postępowaniu egzekucyjnym w sprawie cywilnej. Jako dwa pewniki można przyjąć to, że: przy braku właściwego finansowania postępowania (tak rozpoznawczego, jak i egzekucyjnego) nie mogą być spełnione łącznie ww. postulaty sprawności i skuteczności postępowania; nie wchodzi w grę – ze względów budżetowych – zwolnienie stron i uczestników postępowania z ponoszenia opłat związanych z toczącym się w ich sprawie postępowaniem<sup>34</sup>. Należy wszakże pamiętać, że sprawy cywilne są sprawami prywatnymi, a te ze swej istoty służą realizowaniu celów prywatnych<sup>35</sup>. Wątek ten, choć niezmiernie ważny dla teorii i praktyki sądowej, nie jest tu rozwijany, albowiem nie jest to konieczne do osiągnięcia celu opracowania.

## V. Przegląd wybranych poglądów doktryny

**5.1.** Prowadzone wyżej rozważania ogniskowały się wokół dwóch zagadnień: jaki status prawny mają jednostki prawne, działające w charakterze cywilnych organów egzekucyjnych (tj. w rozumieniu art. 758 k.p.c.) oraz ustalenia zestawu przewodnich postulatów co do postępowania cywilnego (także na odcinku cywilnego postępowania egzekucyjnego).

W literaturze przedmiotu<sup>36</sup> przedstawiono w zakresie powyższych zagadnień różne poglądy. Tematykę tę podejmowano m.in. w podręcznikach akademickich<sup>37</sup>, komentarzach do ustawy procesowej (kodeksu

---

<sup>34</sup> Kwestia ta ze względu na rozmiary artykułu nie jest w nim rozwijana.

<sup>35</sup> Zob. art. 1 i 2 tzw. dawnego kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r. (Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. (tekst jedn. Dz.U. z 1932 r. Nr 112, poz. 934; dalej: d.k.p.c.). Przepis art. 1 d.k.p.c. stanowił, że „Kodeks postępowania cywilnego normuje właściwość sądów powszechnych i postępowanie przed tymi sądami w sprawach cywilnych, chyba że ustawy szczególne inaczej stanowią,” art. 2 zaś, że „Sądy powszechne rozstrzygają spory o prawa prywatne, chyba że spory te z mocy ustawy są przekazane innym sądom lub władzom”.

<sup>36</sup> Z pragmatycznego punktu widzenia literaturę prawniczą można podzielić na pięć grup: podręczniki akademickie; do ustaw; systemy danej gałęzi prawa; inne opracowania nieperiodyczne, np. monografie, wydawnictwa zbiorowe; artykuły, studia i inne opracowania, publikowane w wydawnictwach periodycznych (np. miesięczniki, kwartalniki, roczniki).

<sup>37</sup> E. Wengerek, op.cit.; K. Korzan, op.cit.; P. Pogonowski, op.cit.; A. Marciniak, *Postępowanie egzekucyjne...*, Warszawa 2008; idem, *Sądowe postępowanie...*, Warszawa 2011.

postępowania cywilnego)<sup>38</sup>, komentarzach do ustaw ustrojowych (ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>39</sup>, ustawy o komornikach sądowych i egzekucji<sup>40</sup>), monografiach<sup>41</sup>, opracowaniach zbiorowych<sup>42</sup> (szcze-

<sup>38</sup> Zob. np. A. Adamczuk, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, M. Manowska (red.), Warszawa 2013, s. 1300–1304; S. Cieslak, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. II: *Art. 730–1088*, J. Jankowski (red.), Warszawa 2014, s. 105–129; K. Flaga-Gieruszyńska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, A. Zieliński (red.), Warszawa 2014, s. 1336–1343; O. Marcewicz, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, A. Jakubecki (red.), Warszawa 2012, s. 971–974; K. Piasecki, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 506–1088*, K. Piasecki, A. Marciniak (red.), Warszawa 2012, s. 687–711; H. Pietrzkowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, część trzecia: *Postępowanie egzekucyjne*, t. 4, T. Ereciński (red.), Warszawa 2009, s. 16–24; D. Zawistowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. IV: *Artykuły 730–1088*, H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), Warszawa 2014, s. 151–156.

<sup>39</sup> W tym przypadku chodzi głównie o kwestię znaczenia pojęciowego terminu ustawowego „wymiar sprawiedliwości”. Zob. np.: T. Ereciński, *Wprowadzenie*, [w:] *Prawo o ustroju sądów powszechnych*, Warszawa 2009; T. Ereciński, J. Gudowski (red.), J. Iwulski, *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komentarz*, Warszawa 2010; A. Górski [w:] *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komentarz*, A. Górski (red.), Warszawa 2013, s. 18–25 (art. 1), J. Kremer, [w:] *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komentarz*, A. Górski (red.), Warszawa 2013, s. 177–190 (art. 42).

<sup>40</sup> Zob. np.: M. Biezuński, P. Biezuński, *Ustawa o komornikach sądowych i egzekucji. Komentarz*, Warszawa 2008; J. Jankowski, *Ustawa o komornikach sądowych i egzekucji. Komentarz*, Warszawa 2000; Z. Knypl, Z. Merchel, *Komentarz do ustawy o komornikach sądowych i egzekucji*, Warszawa 2013; A. Marciniak, *Ustawa o komornikach sądowych i egzekucji*, Warszawa 2010.

<sup>41</sup> Zob. np. W. Tomalak, *Status ustrojowy i procesowy komornika sądowego*, Warszawa 2014, s. 656.

<sup>42</sup> Zob. np. A. Huziuk, *Efektywność egzekucji sądowej po wejściu w życie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji*, [w:] *Analiza i ocena ustawy o komornikach sądowych i egzekucji*, K. Lubiński (red.), Sopot 2000, s. 257–273; K. Lubiński, *Status publicznoprawny komornika sądowego*, [w:] *Analiza i ocena ustawy o komornikach sądowych i egzekucji*, K. Lubiński (red.), Sopot 2000, s. 7–28; idem, *Wstęp*, [w:] *Europejskie systemy finansowania egzekucji komorniczej w sprawach cywilnych i handlowych*, K. Lubiński (red.), Sopot 2005, s. 7–18; idem, *Pojęcie wymiaru sprawiedliwości w świetle konstytucji RP i standardów międzynarodowych*, [w:] *Aurea praxis, aurea teoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, J. Gudowski, K. Weitz (red.), t. II, Warszawa 2011, s. 2817–2856; W. Piotrowski, *Status pracowniczy komornika sądowego. Uwagi de lege lata i de lege ferenda*, [w:] *Analiza i ocena ustawy o komornikach sądowych i egzekucji*, K. Lubiński (red.), s. 51–72; A. Marciniak, *System finansowania egzekucji sądowej w Polsce*, [w:] *Europejskie systemy finansowania egzekucji komorniczej w sprawach cywilnych i handlowych*, K. Lubiński (red.), Sopot 2005, s. 19–50; D. Potkański, *Kilka uwag o skuteczności sądowej po wejściu w życie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji*, [w:] *Analiza i ocena ustawy o komornikach sądowych i egzekucji*, K. Lubiński (red.), s. 274–276.

gólną uwagę warto zwrócić na opracowanie ogólnopolskiej konferencji naukowej dotyczącej założeń projektu nowej ustawy o komornikach sądowych<sup>43</sup> i publikacjach periodycznych<sup>44</sup>.

W artykule nie ma konieczności przedstawiania poglądów literatury dotyczących problematyki dwóch przewodnich postulatów postępowania (jego skuteczności i sprawności z jednoczesnym zrezygnowaniem z postulatu szybkości postępowania). Należy wszakże stwierdzić, że postulat szybkości postępowania, w tym egzekucyjnego<sup>45</sup>, w literaturze przedmiotu cieszy się niezmienną aprobatą, usuwając na bok kwestię sprawności postępowania.

5.2. W kwestii statusu prawnego jednostek prawnych będących cywilnymi organami egzekucyjnym (art. 758 i 759 k.p.c.) wypowiediane były i są zróżnicowane poglądy (o różnym zakresie i szczegółowości uzasadnienia). Należy pamiętać o tym, że były one przedstawiane na gruncie zmieniającego się stanu prawnego (por. zmieniony art. 11 ust. 4 u.k.s.e. dotyczący – w wersji pierwotnej ustawy – pracowniczego charakteru stanowiska komornika)<sup>46</sup>, a poszczególne przepisy ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz instytucje nią regulowane utraciły swą wewnętrzną spójność, co skutkuje poważnymi komplikacjami w stosowaniu

---

<sup>43</sup> Zob. *Założenia projektu nowej ustawy o komornikach sądowych. Materiały ogólnopolskiej konferencji naukowej – Założenia projektu nowej ustawy o komornikach sądowych pod patronatem ministra sprawiedliwości, Warszawa 21 października 2013 r.*, A. Marciniak (red.) Warszawa 2014. Opracowanie to zawiera także projekt (z dnia 12 sierpnia 2010 r.) ustawy o komornikach sądowych wraz z jego uzasadnieniem (s. 205–254). Materiały te zawierają m.in. następujące artykuły: R. Fronczek, *Propozycja założeń do projektu nowej ustawy o komornikach sądowych*, s. 17–20; A.G. Harla, *Status prawny komorników w świetle materiałów Komisji Kodyfikacyjnej II RP. Wnioski i postulaty de lege ferenda*, s. 55–68; A. Herbet, *Prawne formy działalności egzekucyjnej komornika i zasady prowadzenia kancelarii komorniczej*, s. 41–48; M. Jabłoński, *Status prawny komornika sądowego – funkcjonariusz publiczny, czy obywatel prowadzący działalność gospodarczą*, s. 26–40; Z. Rau, *Zawód komornika sądowego w aksjologii systemu prawa*, s. 21–25; R. Reiwer, *O potrzebie uchwalenia nowej ustawy o komornikach sądowych*, s. 8–16.

<sup>44</sup> Zob. przeglądy literatury, zawarte w ww. komentarzach do kodeksu postępowania cywilnego.

<sup>45</sup> Zob. np. R. Fronczek, op.cit., s. 17.

<sup>46</sup> Zob. art. 11 ust. 4 u.k.s.e. w wersji pierwotnej (Dz.U. z 1997 r. Nr 133, poz. 882) zmieniony ustawą z 18 września 2001 r. (Dz.U. Nr 130, poz. 1452), która nadała mu nowe brzmienie (zob. art. 1 pkt 5 i art. 6 noweli). Nowela ta weszła w życie z dniem 1 stycznia 2002 r. (art. 9 noweli).



prawa<sup>47</sup>. Warto też mieć na uwadze, że przed wejściem w życie tej ustawy przepisy (ustrojowe) o komornikach zawarte były w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych (z 1985 r.). Można więc uznać, że unormowania dotyczące instytucji komornika zostały „wyprowadzone” z ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych do odrębnej ustawy ustrojowej (ustawy o komornikach sądowych i egzekucji).

Na gruncie ustawy o komornikach sądowych niekwestionowany jest pogląd, że komornik sądowy jest funkcjonariuszem publicznym (jest to następstwo użycia tego terminu w art. 1 u.k.s.e.)<sup>48</sup>. Główny problem leży jednak w ustaleniu, czy komornik sądowy jako „organ”<sup>49</sup> (jednostka prawna) jest organem wymiaru sprawiedliwości<sup>50</sup>, organem państwa (lub szczególnym organem państwa)<sup>51</sup>, czy też organem innego typu<sup>52</sup>. W istocie rzeczy mamy tu do czynienia z dwiema odrębnymi, ale integralnie zazębiającymi się kwestiami: statusem prawnym komornika sądowego jako „organu” i statusem prawnym osoby fizycznej, która pełni funkcję komornika jako „organu”<sup>53</sup>.

<sup>47</sup> Zob. np. R. Fronczek, op.cit., s. 17.

<sup>48</sup> Tak np.: A. Adamczuk, op.cit., s. 1301; M. Cieślak, op.cit., s. 107; K. Flaga-Gieruszyńska, op.cit., s. 1338; A. Herbert, op.cit., s. 41; M. Jabłoński, op.cit., s. s. 26; Z. Knypl, Z. Merchel, op.cit., s. 7; K. Lubiński, *Status publicznoprawny...*, s. 27; O. Marcewicz, op.cit., s. 972; A. Marciniak, *Sądowe postępowanie...*, s. 102; A. Marciniak, *Ustawa...*, s. 21; K. Piasecki, op.cit., s. 708; H. Pietrzkowski, op.cit., s. 16; W. Piotrowski, op.cit., s. 53; P. Pogonowski, op.cit., s. 133; R. Reiwer, op.cit., s. 8; W. Tomalak, op.cit., s. 131; D. Zawistowski, op.cit., s. 152.

<sup>49</sup> W kwestii zakresu pojęciowego terminu „organ” i jego rodowodu zob. np. A.G. Harla, *Syndyk masy upadłości w polskim prawie cywilnym (materialnym i procesowym)*, Warszawa 2007, s. 213–214.

<sup>50</sup> E. Węgerek przedstawił pogląd, że „Komornik jest jednak organem wymiaru sprawiedliwości, a nie organem administracyjnym”; zob. E. Węgerek, op.cit., s. 87 (przy pis 10).

<sup>51</sup> Tak np.: K. Flaga-Gieruszyńska, op.cit., s. 1338; A. Herbert, op.cit., s. 42; M. Jabłoński, op.cit., s. 26; Z. Knypl, Z. Merchel, op.cit., s. 7 i 15; K. Lubiński, *Status publicznoprawny...*, s. 28; A. Marciniak, *Ustawa...*, s. 21; K. Piasecki, op.cit., s. 702; H. Pietrzkowski, op.cit., s. 16; P. Pogonowski, op.cit., s. 133; W. Tomalak, op.cit., s. 131.

<sup>52</sup> Tak (jak można sądzić) np. S. Cieślak, op.cit., s. 107.

<sup>53</sup> Ten sam problem (dwóch znaczeń tego samego terminu ustawowego) występuje np. w przypadku syndyka masy upadłości. Zob. w tej kwestii: A.G. Harla, *Syndyk masy...* (w szczególności) s. 8, 9 i 10; s. 176 i nast.; s. 219 i nast.; s. 290 i nast.; s. 298 i nast.; s. 344 i nast. Rozważania te dotyczą tak stanu prawnego na gruncie Prawa upadłościowego z 1934 r. (Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r., Dz.U. Nr 93, poz. 834), jak i Prawa upadłościowego i naprawczego z 2003 r. (ustawa z dnia 8 lutego 2003 r., Dz.U. Nr 60, poz. 535). Pierwsze z nich zostało opracowane na

Ewentualnemu uznaniu komornika (sądowego) za organ wymiaru sprawiedliwości<sup>54</sup> stoi na przeszkodzie – jak można sądzić – mocno „zakorzeniona” koncepcja, w myśl której wymiar sprawiedliwości nie obejmuje swym zakresem pojęciowym egzekucji orzeczeń sądowych<sup>55</sup>. Być może z tego właśnie względu pojawia się pogląd, że komornik sądowy to „pomocniczy organ wymiaru sprawiedliwości”<sup>56</sup>.

## VI. Zakończenie. Uwagi *de lege ferenda* i *de lege lata*

6.1. Przetawiony wyżej wniosek, że komornik sądowy to (jednak) organ państwa działający w sferze szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości jako jeden z dwóch cywilnych organów egzekucyjnych (obok sądu rejonowego), powinien być wzięty pod uwagę w pracach nad nową ustawą o komornikach sądowych. Zarazem stanowi on dostatecznie silny argument przeciwko koncepcji „prywatyzacji” zawodu komornika i wprowadzania zasady konkurencji między poszczególnymi komornikami<sup>57</sup>. W demokratycznym państwie prawnym (art. 2 i 7 Konstytucji RP) reali-

---

podstawie milczącego założenia, że masa upadłości ma podmiotowość prawną jako masa majątkowa, mimo że nie jest osobą prawną (jest to zgodne z koncepcją *tertium datur* w kwestii rodzajów podmiotów prawa cywilnego materialnego i procesowego), a syndyk jest jej reprezentantem. Oznaczało to, że masa upadłości miała dwa zakresy pojęciowe: masa jako przedmiot prawa i masa jako podmiot prawa, niebędący osobą prawną. Drugie z nich zostało opracowane na wyraźne przyjęte założeniu, że masa upadłości jest tylko przedmiotem prawa i nie ma podmiotowości prawa cywilnego (materialnego i procesowego), a syndyk działa we własnym imieniu, ale na rzecz upadłego dłużnika.

<sup>54</sup> Ustawowe pojęcie „wymiar sprawiedliwości” (użyte w ustawie zasadniczej i w ustawach zwykłych) nie jest, moim zdaniem słusznie, ustawowo zdefiniowane. Por. np.: T. Ereciński, *Wprowadzenie...*, s. 15; A. Górski, *op.cit.*, s. 20; J. Kremer, *op.cit.*, s. 178; K. Lubiński, *Pojęcie wymiaru...*, s. 2817 i nast.

<sup>55</sup> K. Lubiński, *Pojęcie wymiaru...*, s. 2856. Autor ten przedstawił w konkluzji swoich rozważań następujący pogląd: „Uwzględniając te uwagi, możemy ostatecznie zdefiniować wymiar sprawiedliwości jako imperatywną działalność sądów, polegającą na wymierzaniu kar bądź rozstrzyganiu konfliktów prawnych lub spraw niekonfliktowych w sferze konstytucyjnych wolności lub praw człowieka i obywatela w celu zabezpieczenia przestrzegania i realizowania norm prawa w Rzeczypospolitej Polskiej”.

<sup>56</sup> Tak np.: M. Jabłoński, *op.cit.*, s. 29; K. Lubiński, *Status publicznoprawny...*, s. 27.

<sup>57</sup> Zob. np. rozważania M. Jabłońskiego, *op.cit.*, s. 27, który stwierdził, że „Generalnie TK zwracał też uwagę na elementy ‘prywatyzacji’ zawodu komornika. ‘Prywatyzacja’ ta dotyczy tak formy prowadzenia działalności komornika sądowego, jak i finansowania działalności oraz jego wynagrodzenia”.

zacja postulatów skuteczności i sprawności postępowania egzekucyjnego powinna następować z pełnym poszanowaniem ogólnosystemowego uwarunkowania, że komornik sądowy (głównie ze względu na posiadane przez niego *imperium* w zakresie egzekucji w sprawach cywilnych) jest integralnym elementem struktur państwowych, a jego pozycja zbliża się w znacznym stopniu się do pozycji „sędziego egzekucyjnego”. Jednakże komornik nie powinien zostać określony mianem „sędziego”, albowiem inny jest kierunek kształcenia prawnika mającego być sędzią, a inny prawnika, być który ma zostać komornikiem (sądownym)<sup>58</sup>. Pożądane jest, aby (póki nie nastąpią stosowne zmiany prawne w kwestii statusu komornika sądowego) wykładnia przepisów obowiązującego prawa była dokonywana zgodnie ze wskazanymi tu wnioskami i postulatami.

6.2. Problematyka dotycząca informatyzacji sądowego postępowania cywilnego była już przedmiotem rozważań<sup>59</sup>. Poruszono także kwestie z zakresu postępowania egzekucyjnego<sup>60</sup>. W tym zakresie należy mieć na uwadze przede wszystkim postanowienia Konstytucji RP stanowiącej w tym zakresie, że „Władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym” (art. 51 ust. 2 Konstytucji RP), a „Zasady i tryb gromadzenia oraz udostępniania informacji określa ustawa” (art. 51 ust. 5 Konstytucji RP)<sup>61</sup>.

<sup>58</sup> Zob. A.G. Harla, *Status prawny...*, s. 68.

<sup>59</sup> Zob. np.: J. Gołaczyński, *Model informatyzacji postępowania cywilnego w nowym Kodeksie postępowania cywilnego*, [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym kodeksie postępowania cywilnego*, K. Markiewicz, A. Torbus (red.), Warszawa 2014, s. 391–402; K. Markiewicz, *Informatyzacja postępowania cywilnego – de lege lata i de lege ferenda*, [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym kodeksie postępowania cywilnego*, K. Markiewicz, A. Torbus (red.), Warszawa 2014, s. 403–440.

<sup>60</sup> Zob. J. Gołaczyński, op.cit., s. 400–401.

<sup>61</sup> Podstawowym aktem prawnym, który zawiera w tym zakresie unormowania o charakterze ogólnym (*lex generalis*), jest ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jedn. Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.). Inne ustawy mogą zawierać w tym zakresie unormowania szczególne (*lex specialis*).

## Abstract

This paper contains some general reflections on the conditions of informatization system-wide civil enforcement proceedings in the Polish system (order) law. The development includes a summary of the systematics of law, which is the frame of reference for the discussion conducted concerning civil enforcement authorities (district court and bailiff; Art. 758 of the Civil Procedure Code), and guiding the demands of the procedure (two postulates: the efficiency and effectiveness of the procedure).

This paper presents the view that the bailiff is the authority of the State, acting in the sphere of justice broadly understood as one of two civilian law enforcement agencies (along with the District Court). This fact should be taken into account in the development of the new law (systemic) with bailiffs. At the same time it is a sufficiently strong argument against the concept of „privatization” profession bailiff and implementation of the principle of competition between bailiffs. In a democratic state ruled by law (Art. 2 and Art. 7 of the Constitution) implementation demands the effectiveness and efficiency of enforcement proceedings shall take place in full compliance with system-wide conditions that the bailiff (mainly due to his empire owned by the enforcement in civil matters) is an integral part of state structures, and its position is approaching a large extent to the „enforcement judge”; However, the bailiff should not be defined as a „judge”, because otherwise the direction of education lawyer, having to be a judge, and another lawyer, having to be the bailiff (judicial).